Operacja „Hail Mary” mająca na celu odblokowanie Pokrowska zakończyła się niepowodzeniem

Armia ukraińska straciła kontrolę nad aglomeracją Pokrowsk/Myrnograd. Siły rosyjskie przez wiele miesięcy powoli otaczały miasta od wschodu i zachodu. Korytarz prowadzący z aglomeracji został objęty kontrolą rosyjskich dronów. Każdy pojazd próbujący przejechać był atakowany.

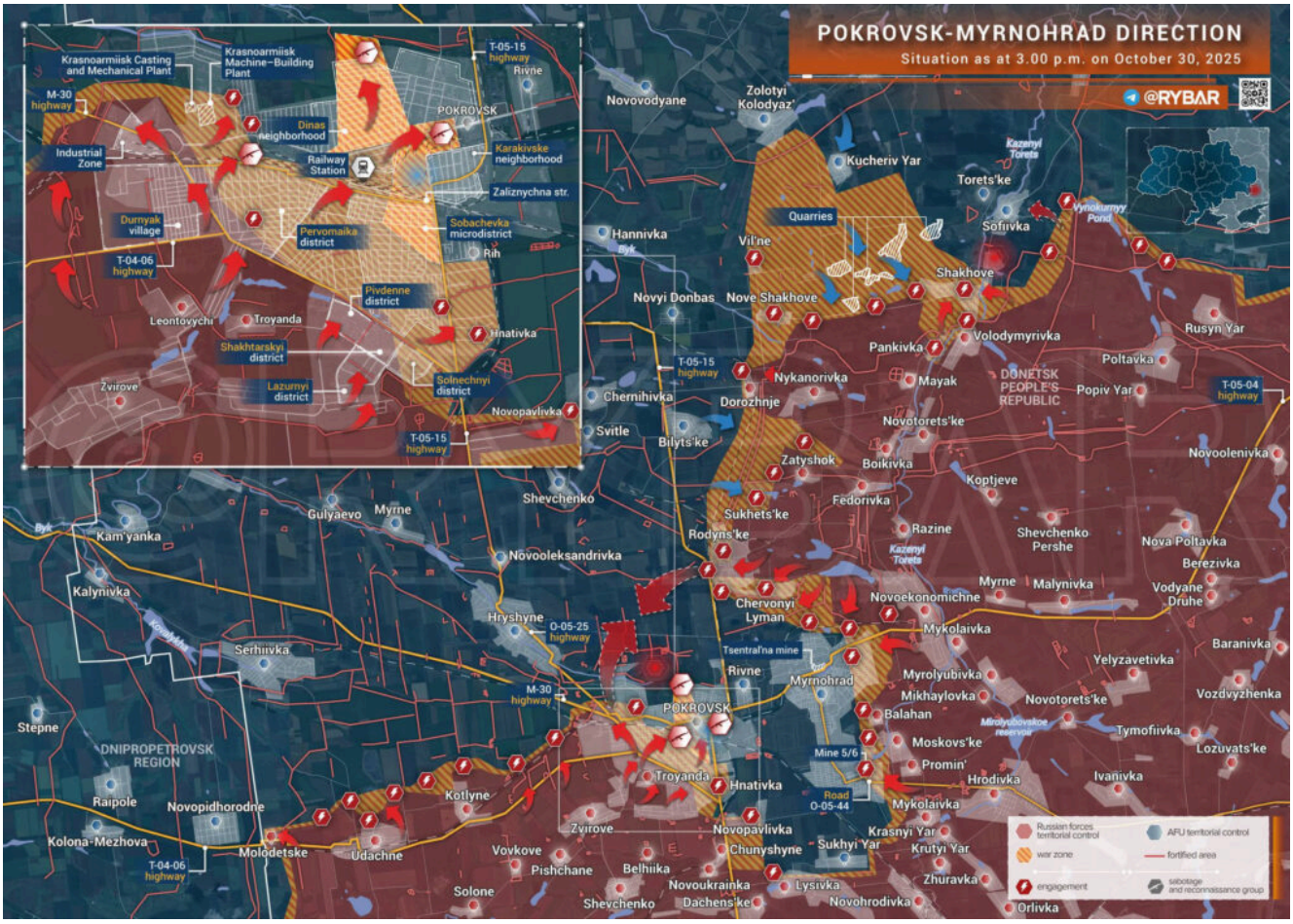

Ukraińskie dowództwo rzuciło wszystkie swoje rezerwy, aby ponownie otworzyć korytarz do miasta. Wszystkie takie próby były skazane na niepowodzenie. Ostatnią desperacką próbą było wysłanie helikopterem kilkunastu żołnierzy sił specjalnych dowodzonych przez Wojskową Służbę Wywiadowczą GRU.

Ukraina wysyła siły specjalne do oblężonego Pokrowska, twierdzą źródła – *Reuters*, 3 października 2025 r.

> *Ukraina wysłała siły specjalne do walki w ogarniętych walkami częściach wschodniego miasta Pokrowsk na początku tego tygodnia, właśnie wtedy, gdy Rosja ogłosiła, że otoczyła siły kijowskie w tym regionie, poinformowały w piątek dwa ukraińskie źródła wojskowe.*
>
> …
>
> *Ukraińskie siły specjalne wylądowały kilka dni temu helikopterem Black Hawk w ramach operacji, która była*

utrudniona przez działania rosyjskich dronów, poinformowało źródło w 7. Korpusie Szybkiego Reagowania.

***Operacją kierował szef wywiadu wojskowego Kyrylo Budanov**, a oddziały udały się do obszarów miasta zajętych przez Rosję, które Moskwa uważa za kluczowe dla ukraińskich linii zaopatrzeniowych – poinformowało drugie źródło.*

Na filmie obejrzanym przez agencję Reuters widać co najmniej 10 żołnierzy wysiadających z helikoptera na polu. Agencja nie była w stanie niezależnie potwierdzić miejsca ani daty nagrania filmu.

Film przedstawiający desant z helikoptera znajduje się tutaj

Inne filmy, według *AMK mapping*, pokazują, że żaden z desantowanych żołnierzy nie przeżył:

Na podstawie geolokalizacji rosyjskich ataków dronów FPV na ukraińskie siły specjalne oraz dodatkowej analizy materiału filmowego możemy teraz wywnioskować, dokąd biegli żołnierze po wysadzeniu ich z helikoptera za liniami rosyjskimi.

Grupa 11 żołnierzy została wysadzona w określonym punkcie (48.29667, 37.13317) i podzieliła się na dwie grupy.

Pięciu żołnierzy pobiegło w kierunku lasu przy autostradzie O0525, a następnie w kierunku stacji benzynowej na skraju strefy przemysłowej. Trzech z nich zostało trafionych przez drona po tym, jak zostali złapani w lesie po drodze, a dwaj ocalali próbowali uciec do stacji benzynowej, ale zostali trafieni przez innego drona podczas przekraczania pól.

Sześciu żołnierzy pobiegło na południe od miejsca lądowania i rozdzieliło się, gdy zbliżyli się do strefy przemysłowej.

> *Czterech pobiegło na południowy zachód do lasu w kierunku podstacji, ale trzech z nich zostało trafionych przez drona. Czwarty żołnierz uciekł z powrotem na skraj lasu, ale również został trafiony przez drona, gdy ukrywał się pod drzewem. Pozostali dwaj żołnierze z tej grupy zdołali wejść do pierwszego budynku strefy przemysłowej i ukryli się w pokoju na parterze. Następnie przez okna wleciały trzy drony, z których dwa ich trafiły.*
>
> *Biorąc pod uwagę wszystkie te informacje, wydaje się, że wszystkich 11 żołnierzy zginęło lub zostało rannych w tych atakach. Ewakuacja ocalałych jest mało prawdopodobna ze względu na ich obecność za liniami rosyjskimi i prawdopodobnie zostaną oni schwytani przez wojska rosyjskie.*

Fakt, że informacja o operacji wyciekła do agencji *Reuters*, wskazuje na próbę oskarżenia generała Budanowa o lekkomyślne marnowanie ludzi.

Jak *Strana* donosi (tłumaczenie maszynowe):

> *Ukraiński „Suspilnoye" również pisze, powołując się na źródła, że grupy szturmowe Głównej Dyrekcji Wywiadowczej wkroczyły do obszarów miasta, które „mają strategiczne znaczenie dla logistyki ukraińskiej" i do których wcześniej wkroczyli Rosjanie.*
>
> *W operacji bierze udział „kilka helikopterów", a Budanow znajduje się w pobliżu Pokrowska, aby kierować działaniami GUR, pisze gazeta.*
>
> *Ukraina nie potwierdziła tego oficjalnie.*

Dlaczego, jeśli nie po to, aby oczernić Budanowa, ktoś miałby ujawnić tę informację prasie?

Inny żołnierz, Stanisław Bunyatov, jest oburzony opublikowaniem filmu przedstawiającego lądowanie sił specjalnych.

„ Problem polega na tym, że jeden degenerat wysłał film innemu degeneratowi, a trzeci degenerat ujawnił fakt lądowania, miejsce lądowania w Internecie i stworzył zapotrzebowanie na zniszczenie sił specjalnych i polowanie na te helikoptery. Czy uważasz, że po tym będzie można ewakuować bojowników z pola bitwy za pomocą „ptaka”? Mam nadzieję, że opublikowany film nie zostanie zignorowany, a sprawcy zostaną pociągnięci do poważnej odpowiedzialności” – napisał.

Rosyjska publiczność wojskowa pokazała swoje wideo z rzekomym lotem dwóch helikopterów GUR do Pokrowska. Podają również, że grupa lądowa wylądowała w strefie przemysłowej w północno-zachodniej części miasta, przez którą zaopatrywany jest garnizon Pokrowska.

Jednocześnie „DRP” informuje, że część wylądowanych sił specjalnych została zniszczona (rosyjskie media cytują Igora Kimakovsky’ego, doradcę Pushilina).

Budanow znany jest z planowania i przeprowadzania ataków terrorystycznych w Rosji.

Znany jest również z lekkomyślnych operacji, w wyniku których zginęło wielu jego ludzi. W zeszłym roku siły specjalne GRU podjęły trzy próby szturmu łodzią w celu zdobycia kontrolowanej przez Rosję elektrowni jądrowej w Zaporożu. Około 50 ukraińskich żołnierzy zginęło, gdy wszystkie trzy próby zakończyły się niepowodzeniem.

Ukraiński (były) prezydent Władimir Zełenski i jego polityczny doradca Andriej Jermak postrzegają Budanowa jako potencjalnego konkurenta w przyszłych wyborach. Nie byłoby zaskoczeniem,

gdyby okazało się, że to oni zainicjowali wyciek informacji o nieudanej operacji desantowej helikopterów.